

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał Stawicki Senator, przybył wczoraj do Warszawy.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż dostrzeżony został w cyrkulacji fałszywy Dukat Holenderski, pod r. 1783, jest on dobrze pozłoceny, rozpoznać go można po brzęku wcale nie właściwym, wielkiej lekkości, gdyż tylko połowę tego waży co dobry dukat, litery na nim i ozdoby są grube, nie wydatne, wykazujące iż był odlany. Jest on z kompozycji metalicznej a wartość jego tylko 8 groszy szacowana być może. Wzywa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyjne, do dawania baczności na kurs tego rodzaju pieniędzy, dla ochronienia Kass i Publiczności od szkody, a ukarania przestępców. — Warszawa d. 6 Września 1827 r. — Dyrektor Bielnkowski Kontrol: Jeneralny Karól Hoffmann.

Ponieważ znaczna ilość rozchodzi się Grammatyki X. Kopczyńskiego na I. i II klasę, przeznaczoną, Księgarnia Piiarska chcąc ułatwić nabycie tych książek i najuboższej klasie dzieci, zniża ich cenę z 18 na 12 groszy.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyła zł: od 12 do 13 i gro: 10 — Pszenicy od 15 do 19. — Jęczmienia od 12 do 14. — Owsa od 7 i pół do 9. — Siana furę jednokonną od 13 do 20; parokonną od 26 do 30. — Słomy furę zwyczajną od 6 do 8.

Jutro odbędzie się ciągnięcie 2giej Klasy

32ej Loterii Klas: Jeszcze aż do chwili ciągnięcia, Losów kupnych całkowitych i ćwierciowych nabyć można w Kantorach Petyskusa tudzież Werthejma, R. Deplera, Mauryca Jakubowskiego, Wiemana i Ciechanowskiego. — NB: Dnia 17 b. m. nastąpi niezawodnie ciągnięcie Loterii na Obrazy. Bilety znajdują się do nabycia u zwykłych Kolektorów, po zł: 6 gr: 20.

Dotychczasowa Szkoła Wydziałowa w mieście Piotrkowie, Woiewództwie Kialiskiem, wyniesioną została na stopień Szkoły Woiewódzkiej. Przy zapisach więc Szkolnych które się rozpoczynają 15 b. m. przyjmowani będą uczniowie nie tylko do klas I. II. III. i IV. iak dotąd, ale i do V. i VI.

Oprócz sławnego Wirtuoza Karóla Lipińskiego, wstawiają się również 2 jego Bracia Antoni i Felix iako znakomici artyści, pierwszy na Baselu, a drugi na Skrzypcach. Znawcy uwielbiają ich talenta.

Małżonka Wernera. — Werner, znany poeta niemiecki, miał trzecią żonę Polkę. Sam iak następującym sposobem opisuje wliście do jednego z swoich przyjaciół. »W tym właśnie czasie (r. 1801) poznałem ośmnastoletnią Polkę, córkę Warszawskiego obywatela M. Zobaczyłem ją na ulicy, a wzrok iej iak błyskawica przeszył serce moje. Był to ideał, o którym przez całe życie marzyłem, cełem, do była dla mnie przeznaczona. Pokochałem i w chwili pierwszego poznania, zco większa po

raz pierwszy w 33cim roku życia moiego, ja, który dwa razy wstępowałem w śluby małżeńskie i rozwodziłem się 2 razy. Pobraliśmy się w Sierpniu r. 1801 i dotąd (do r. 1804) jest szczęściem życia moiego. Żona moja, nauki i religii, te trzy rzeczy uprzyjemniają mi pobyt na ziemi. Teraz, kiedy już właśnie 3 lata żnią żyć i żyć dla niej iedynie, ośmielam się odrysować ci iej obraz choć nieudolną ręką. Jej szlachetna prawie Grecka, wysmukła postać zawiera dużą energiczną. Rzetelność i zamiłowanie prawdy są podstawą iej charakteru; wołałaby zginić, niżli wyrzec kłamstwo. Rozum iej nie jest wprawdzie naukowo wykształcony (i nie chcę go nawet w ten sposób wykształcać), ale z natury zdrowy i przenikliwy. Ma dość słabą pamięć, lecz fantazją tak dalece żywą i śmiałą, że moja poezyjna fantazja iej bujnej wyobraźni ustępować musi. Co dzień odkrywam w niej nowe skarby, i nie mi nie pozostać, iak tylko wstrzymać cokolwiek iej prawdziwie poezyjny zapał i skierować go do iego źródła, do wiecznego światła. Poniżej opowiada, że ponieważ żona iego nieumiała po niemiecku, przy niej ćwiczył się w ięzyku Polskim, w zimie razem czytywali dzieła niemieckie: *Egmonta*, *Götza z Berlikingen*, *Genowefę*, *Dziwicę Orleańską*, *Makbeta* i t. p. które sam iej na Polskie tłumaczył i iak się wyraża, arcy nie litościwie kaleczył (radobrechcie.) Domyślamy się teraz, dla czego w sztukach swoich teatralnych czerpanych z dzieiów Polskich, tak pięknie wystawia charaktery niewiast polskich, gdy tymczasem Polaków samych nie najpoehlebniej charakteryzował.

NÓWOSCŁ ZAGRANICZNE.

Młodzi Grecy których Officerowie Bawarscy przywieźli niedawno z Grecji do *Munich* są: *Janni Korbui z Missolongji*, *Andrzej Gozia z Ipsary* i *Aristedes Loterie Rendi*

z *Koryntu*. — Niedawno był w *Munich* tak gwałtowny wicher, że najteższe drzewa w tamecznych ogrodach angielskich i dworskich z korzeniami powyrywał, lub też dokołowy rozszczał. — Według Kalendarza rządowego *Xtwa Nasauskiego*, znajduje się w tym kraju na przestrzeni 82 mil kwadratowych 32 miast, 27 miasteczek, 807 wsi i 316,857 dusz ludności, między któremi znajduje się 168,382 protestantów, 142,836 katolików, 210 menonitów i 5,592 żydów. — W *Madrycie* utrzymują, że w krótcie nastąpi konskrypcja wojskowa, chociaż 24,000 rekrutów niedawno zaciągniętych ieszcze nie umundurowano zupełnie. — Donoszą z *Paryża*, że *Pankracy Wire* w *Lotaryngji* teraz mający lat 50, który od dawnego czasu udawał nader wstrzemięzliwego człowieka, nakłaniał pod tą maską młodych ludzi do bezprawii, za co niedawno wskazany został na 10 lat do domu kary i poprawy. — Według odebranych wiadomości z *Londynu* zapewnniają, że blokada Francuzka portu Algierskiego ma być bardzo źle urządzona. W *Londynie* w końcu zeszłego mie: nagle spadły papiery skarbowe, a to po odebraniu wiadomości, że w *Madrycie* nastąpiło powstanie; lecz ta wieść wkrótce okazała się być fałszywą. — Teraźniejszy N. Król *Saski*, naśladować przykład N. Króla *Bawarskiego* oddalił operę *Włoską*, a sumę na nią dotąd łożoną, przeznaczył na świetniejsze utrzymanie teatru narodowego, co jest nierównie korzystniejszem dla kraiovców, niż widowiska przedstawiane w obcych ięzykach. — Donoszą znówu z *Ameryki* półn.: że *Boliwar* wydał odczwę, iż trwa niezmiennie w postanowieniu nie przyjęcia na powrót urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wielki *Xiążę Toskański* udarował sławnego improwizatora *Kawalera Sgricci*, 6 złotemi,

12 srebrnymi i 24 brązowymi medalami, w nagrodę za napisany przez niego wiersz na urodziny Arcyksiężniczki *Maxymiljany*. Tenże improwizator w początkach miesiącach Lutego r. b. w Rzymie deklamował z powszechnym zadowoleniem Traiedją, pod tytułem: *Śmierć Turnusa*.— Król *Angielski* raczył przyłożyć się wilosci 100 fun: szt: do wydatków na grobowiec, który ma być postawiony *Szekspirowi* w *Stratford*, miejscu jego urodzenia. — *Krokodyl* przyswojony. P. *Anderson* wysłany w celu handlowym na wyspę *Sumatę* donosi, że widział około ujścia jednej z rzek tej wyspy *Krokodyla* przyswojonego przez rybaków. Zwierzę to miało do 6 metrów długości. Grzbiet jego wznoszący się nieco nad wodę, wydawał się być skałą. Stał się on miejscowym i nigdy się nie oddalał od mieszkańców rybaków, którzy go hojnie opatrywali w żywność, dając mu szczątki rybwieli. *Krokodyl* nie omieszkował nigdy stanąć na ich wzwanie dla zabrania swojego pożywienia, pozwalając się wszędzie dotykać, znosił nawet i graski ze swoją straszliwą głową. Gdy Pan *Anderson* ujrzał go zbliżającego się do szalupy, chciał się co prędzej oddalić, lecz rybacy ośmielili go i zaręczyli, iż nigdy nie nie porwał, przestając na tem, co mu rzucano. Wzbraniał nawet innym *krokodylom* uczęszczać w te miejsca, które sam zajął i bronił silnie praw nabytych. Nadzwyczajne przymioty tego zwierzęcia, zjednały mu cześć zaboronnych *Malajczyków*. — Przywieziono niedawno z *Cejlanu* liść z drzewa *Tallipot*; ma go u siebie pleban *Fletcher* w *Hompstend*, jest bardzo dobrze zachowany, ma 11 stóp długości, a 16 w miejscu największej szerokości, 40 stóp w obwodzie. Rozciągnięty w kształcie namiotu, może zastąpić od promieni słonecznych 6 osób przy stole siedzących, i do tego

też właśnie używają go mieszkańcy *Cejlanu*. — *Wdzięczność tygrysa*. P. *Antoine* opowiada w swem dziele: *Les animaux célèbres*, następujące zdarzenie: W zwierzyńcu w *Szenbrunie* znajdował się *Tygrys bengalski*, którego zwykle surowem mięsem żywiono. Czasem zaś cierpiał ból oczu, a wtedy rzucano mu młode zwierzęta żywe, których mu krew do uzdrowienia pomocną była. Pewnego dnia przyniesiono mu psa niewielkiego. Tygryś leżał skurezony, a głowę spartą miał na przednich łapach. Gdy pies z pierwszego przestrachu ochłonał, zbliżył się powoli do tygrysa i zaczął mu oczy lizać. Tak się przytem tygrysowi przyjemnie zrobiło, że zapomniał o wrodzonej srogości, i nie tylko nie złego psu nie zrobił, ale mu owszem łaszeniem wdzięczność swoją okazywał. Pies nieprzestawał lizać, a w kilka dni zupełnie tygrys na oczy wyzdrowiał. Odtąd żyły oba zwierzęta w najlepszej zgodzie, i nigdy się tygrys podanego mięsa nie dotknął, póki sobie jego towarzysza najlepszej nie wziął części.

Dziekan Wydziału Lekarskiego Królewskiego Uniwersytetu. — Uwiadomiam niniejszem, iż nowy Kurs sztuki położniczej dla Kobiąt rozpoczyna się dnia 1go Października r. b. Osoby chcące się poświęcić tej nauce kosztem własnym, lub być przyjętymi na koszt Rządu, powinny być opatrzone od władzy miejscowej świadectwem dobrych obyczajów, umieć przynajmniej dobrze czytać po Polsku, być zdrowe i nie liczyć nad lat 28 skończonych wieku. Do zapisu zgłosić się mają te Osoby w dniach 27, 28, 29, Września od godziny 7 do 8mej rannej w Instytucie położniczym przy Wydziale Lekarskim. Kobiety brzemiennie, lub dzieci przy sobie chowające na koszt Rządu przyjętymi być nie mogą. — W Warszawie dnia 1go Września 1827 r. — Dr. Roliński. — Brodziński S. U.

DONIESIENIA.

W dniu 12 Września b. r. o godzinie 3 z południa i następnych przy ulicy Marszałkowskiej i Złotej, w domu narożnym pod Nr 1518 w skutku Sądowego

dozwolenia, odbędzie się licytacja ruchomości po niedy Franciszku Rutkowskim iako to: kilku sztuk rzeczy złotych, między któremi tabakienka i fermuar, mebli, garderoby, bielizny, sprzętów domowych i kuchennych, broni, koczka, bryczki, sani, i innych efektów; tudzież biblioteki, co się niniejszym ogłasza. — Andrzej Willja Reient.

Wyczytawszy z Nr 221 Kurjera Warsz., artykuł niestosownie objawiający zamiar, wystawienia na sprzedaż Dóbr Fałkowa, podpisany przez nabywcę małej wierzytelności, z upadku banku Tepera pochodzącej; tam niewłaściwość zdawał się ten projekt, mnie ziępietorem tym obeznanemu, im bliżej wiadomy iestem, iż kapitalik ten ledwo na zakupienie pary Hub ziem wystarczyć mogący, zagrażać chce, wywłaszczeniem tak znacznych Dóbr, iakimi iest Klucz Fałkowski; zresztą niech ten wierzyciel, zamiast bawić publiczność nie stosownemi przedstawieniami, wylegitymuie i objawi prawnie swoją pretensję, apewnym być może, iż natychmiast zaspokoionym zostanie. — Teofil Grzywiński Plenipotent.

Ktoby sobie życzył umieścić na Stacji Synów do Szkoły XX. Piłarów na nauki chodzących, w domu Osoby upoważnionej od Rządu do utrzymywania Szkolnej młodzieży, raczy się zgłosić do domu pod Nr 1765 przy ulicy Sto Jerskiej wchodząc do sieni po lewej stronie na dole.

Klacz kara angliżowana, młoda, wierzchowa iest do sprzedania za pominą cene. Wiadomość powzięć można u Murgrabiego Pałacu Kazimierskiego na Krakowskim Przedmieściu Nr 394.

Obeznanzy z urządzeniami Administracyjnymi, Policyjnymi i Prawnymi, mogący złożyć Świadcetwa Osób godnością w kraju i wysokimi urzędami zaszczyconych, życzy przyjąć tu w Warszawie Obowiązek Rządcy domu, za samo tylko wynagrodzenie w pomieszkaniu z opałem i światłem; dalszą wiadomość powzięć można w domu Nr 1345 Lit: B. przy ulicy Sto Krzyńskiej, na dole wchodząc po prawej ręce.

W nowo wymurowanym domu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678 sytuowanym, iest do najęcia: 1mo Pierwsze piętros składające się z 10 Pokoi, do tego Stajnia na 6 koni, Wozownia na 2 pojazdy, Piwnica, Komórka na drzewo i Góra na bieliznę, cale lub na 2 oddziały. 2do Trzy Pokoje, Kuchnia i Przedpokój na dole, do tego Piwnica, Komórka na drzewo i Góra na bieliznę, od Sgo Michała za mierną cenę.

Pewna Osoba kwalifikuje się od Sgo Michała do

utrzymania Gwiny, zarządzenia Gospodarstwa Rolniczego i Wzorowego, znająca Konstrukcją Budownictwa świejskiego urządzenie, i podział Lasów, Taksacją Dóbr, oświecona iest zdatnością i świadcetwami dobrej Konduity, Osoby potrzebujące podobnej; raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Dom narożny na Końskim Targu, przy ulicach Miła i Muranów, pod Nr 2284 z zabudowaniami, Kuźnią i Ogrodem owocowym, grunt dziedziczny, z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie może się udać do Dzierżawcy wytnąć domu zamieszkałego.

Los do 2giej Klasy 32giej Loterii Nr 10, 1548, 19,676, 19,677, oraz ćwierciowe 4192, 4194, 12,771, 22,672, 22,673, 22,674, 22,671, 27,398, zaginęły, wygrana na takowe pasć mogącą, tylko prawym Właścicielom w Kontrolli zapisanym wypłacaną będą.

Podaje się do Publicznej wiadomości, iż następujące rzeczy, to iest: Towary łokciowe a mianowicie Merynosy, Baściki, Nankiny, Chuski bawełniane, tyfłkowe i inne tym podobne, iako też krótkie czyli galanteryjne i żelazne, niemniej Practioza: Brylanty, Perły, Naczynia srebrne, Zegarki, Łańcuszki złote, Meble, Garderoba Mężka i Damska, i Bielizna stołowa, Książki Hebrajskie, dwa bale Cynamonu, do pozostałości niegdę Naftalego Jzraela Hirschohna i Rejzli Małżonków należące, dnia 18 Września r.b. i dni następnych każdego dnia godziny 9tej zrana zaczynając, przez publiczną licytację, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze sprzedawane będą w Domu przy ulicy Elekto-ralnej pod Nr 747 w Warszawie położonym. —

Reient Woiewództwa Mazowieckiego Ostrowski.

Potrzebny iest Francuz lub Polak, posiadający z reguł język francuzki, na Prowincję. Dowiedzieć się w Pałacu Xnej Sapieżyny, ulica Nowy Świat Nr 1245 i pół Lit: B. w Korpusie na 1szem piętrze, a to: od godziny 12 do wpół do 3ciej po południu, a od 7 do 8mej wieczorem.

Osoba znająca się na aparatach do pedzenia wódek, oraz Gorzelnie mogąca przyprowadzić do doskonałości, życzy przyjąć podobny obowiązek na Prowincję. Mieszkanie iej w Żaluskach Dobrach JW. Hrabi Stanisława Małachowskiego.

Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1313, iest do sprzedania Ogier kary Angliżowany, lat 6 mający, zdatny do wierzchu i do zaprzęgi.

Onegdaj wyciągnięto Nra 15. 3. 24. 49. 54. TEATR. Dziś 5ty raz Ope: Dama biała.